Plut. Remiszewski Edward.
z Kw. 6 T. 1 Bc. 5 K.

— 1 —

1422

Dn. 16.III.43.

YZ (1422)

REFER. HISTOR.

W 1939 r. dostałem się do niewoli sowieckiej z/pod Brześcia, a nast. wywieziony byłem do Rosji do Kozielska do obozu jeńców. Podczas transportu przez 3 dni nie dawano jeść tylko podczas postoju w Mińsku ludność cywilna rzucała nam przez okna kawałki chleba jabłek papierosy i t.d. tem trochę żyliśmy. Po przyjeździe do Kozielska osadzono nas w cerkwi gdzie były przygotowane piętrowe nary. Spaliśmy na gołych narach bez żadnego posłania, było bardzo ciasno i brudno. [illegible] dostawaliśmy po 300 gram chleba i po pół litra kapusty z rybą i nic więcej, po paru tygodniach trochę więcej dawano jeść, [illegible] robota [illegible] dla własnej potrzeby np. kartofli nakopać dla siebie i t.p. W dniu 20 października wszystkich nas zwolnili do domu, gdzie przywieźli nas na stację Cimkowicze koło granicy [illegible] koło Niećwierza gdzie na granicy polskiej przez które nas przepuścili i powiedzieli stupajtie domoj, 26 października byłem w domu. Dnia 13 kwietnia 1940 roku o godz. 5 tej rano jeszcze spaliśmy, stuka ktoś do drzwi, otworzyliśmy, wchodzi N.K.W.D. i kilku żołnierzy z bagnetami, mnie i brata odrazu aresztowali, przeprowadzili rewizję czy nie mamy broni. Potem N.K.W.D. wyczytał całej rodzinie [illegible] i mówi: nie pugajtieś my wam niczewo płochowo nie sdiełajem tolko sowieckaja prawitielstwo was pieresielajet budite w etom samom gosudarstwie, tolko w drugoj obłasti, czasu 2 godziny, bagażu 100 kg na osobę. Zabrano z rodziny osoby następujące: ojciec 79 lat, matka 67 lat, siostra z trojgiem dzieci i nas dwóch braci i bratowa, następnie załadowali nas na furmanki i zawieźli [illegible] do stacji Stołpce. Gdzie już na stacji było setki tysięcy kobiet z dziećmi i starców, gdzie załadowali nas po 50 osób do jednego wagonu a nawet w niektórych po więcej. Podczas transportu było b. ciasno, potrzeb podróżnych z wagonów wypuszczali w dzień raz i to za wielką prośbą. Na trzeci dzień dali nam do zjedzenia chleba i zupy i potem codziennie dawali chleb i zupę i kipiatok [illegible]. Jechaliśmy przez 13 dni i dnia 26 kwietnia byliśmy na Syberii w Siewiero-Kazachstańskiej obłasti Airtawskij rajon sieło Wozwyszenka gdzie przywieźli na ulicę i wyrzucili na bruk, nie mieli żadnych mieszkań, zaczęli wynajmować mieszkanie za które płaciliśmy po 50 rubli miesięcznie, oraz nie dali nam żadnej pracy, na życie zmuszony byłem chodzić 30 verst po posiołkach do Kirgizów i szukać pracy, przytem żyliśmy ze sprzedaży swego ubrania, które przywieźliśmy bez niczego z Polski, ci co nie mogli zarobić więc b. głodowali, niektóre [illegible]. Uznałem niektóre rodziny przywieźli i wozili do posiołków kirgiskich, gdzie niemożliwie było mieszkać z tym brudem [illegible] w posiołkach [illegible]. Predsiedatiel sielsowieta ([illegible] powiatu) groził nam mówiąc wy [illegible] przywieźli [illegible] ubrania, my was tu prędko [illegible] i [illegible] wasza Polska [illegible]. Polska już nie wróci. Pisaliśmy listy do Polski i otrzymywaliśmy również z Polski

w listach opisywano tylko co się dzieje w Polsce ojciec
jeden z gospodarzy w Polsce odmówił oddać jako ... 1422
sowieckim postanowieniu wypędzić do lasu drzewo
ojciec, okazało się to w powiecie Wołożyńskim w r. 1940
sąd sowiecki tak zwany „Narodny Sud" w m. Wołożynie
skazał tego gospodarza na 7 lat więzienia z konfiskatą
całej majętności. Starzy ludzie rosyjscy byli do nas
b. przychylni i obchodzili się z nami b. ładnie, tylko
ta młodzież która wyrosła w tych 20 latach, [illegible]
młodzież „Komsomolcy" patrzeli na nas jak na
wilków. W miesiącu kwietniu 1941 r. zostałem wzięty na
przymusowe roboty do prowadzenia kolei żelaznej w
Akmolińskiej obłasti linja Akmolińsk Karaganda
gdzie było [illegible] setki tysięcy robót i inżynierów, mieszkali
po wagonach, pod namiotami. Zarabiali po 3 ruble
i po 5 rubli dziennie ledwo mógł utrzymać przy robocie
b. ciężkiej, budowa nasypów kopanie fundamentów
w ogóle robota ciężka. Po przebyciu 3ch miesięcy
na robocie powróciłem do [illegible]. Stosunek
sołdat sowieckich do ludności polskiej był zły,
N.K.W.D. zawsze posługiwało się okrucieństwem.
W miesiącu styczniu 1942 r. złożyłem podanie do
władz Polskich przez (władze sowieckie) z prośbą
o przyjęcie w szeregi Armii Polskiej.
Dnia 2 lutego 1942 r. zostałem powołany do
Armii Polskiej.

Rewinek plut.

=